

KS. KAZIMIERZ PÓLTORAK

PARAFIA A PROCES INICJACJI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ
5 LAT PO II POLSKIM SYNODZIE PLENARNYM

Przekazywanie wiary kolejnym pokoleniom zawiera się w pojęciu działalności ewangelizacyjnej Kościoła. Wprowadzanie w rozumienie wiary, w życie wspólnoty chrześcijańskiej i pełną egzystencję w Kościele zwane jest inicjacją chrześcijańską. Na proces inicjacji chrześcijańskiej składa się między innymi poznawanie prawd wiary, przyjęcie Ewangelii, doświadczenie związku osobistego z Jezusem Chrystusem, radykalna decyzja przemiany myślenia i postępowania, wejście w życie modlitwy, uczestnictwo w rytuałach, wreszcie przyjęcie kolejnych sakramentów inicjacji chrześcijańskiej oraz realizacja zobowiązań, które z sakramentów wynikają¹. We współczesnych warunkach życia Kościoła w Polsce proces inicjacji chrześcijańskiej dokonuje się w parafii. Jak współczesna parafia spełnia to zadanie?

1. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego –
praktyka w Polsce.

Nauczanie II Polskiego Synodu Plenarnego nie poświęca specjalnego miejsca parafii, lecz mówi o niej w sposób pośredni,

¹ Zob. Cz. KRAKOWIAK, *Życie sakramentalne chrześcijanina. W: Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół średnich*. Red. M. Rusecki. Lublin 1992 s. 441 n.

prezentując podstawowe problemy życia Kościoła w Polsce². Analiza dokumentów końcowych Synodu pokazuje, że w parafii przecinają się niemal wszystkie działania duszpasterskie wynikające zarówno z funkcji nauczycielskiej, jak i liturgicznej czy diakonijnej, realizowane na różnych poziomach życia Kościoła lokalnego. Również codzienna obserwacja życia pozwala stwierdzić, że każdy polski katolik w parafii kształtuje swoją świadomość eklezjalną i w niej umiejscawia swoje życie chrześcijańskie.

W parafii także powinien realizować się proces socjalizacji religijnej, który w teologii jest nazywany religijną i kościelną inicjacją. Duszpasterstwo parafialne powinno uwzględniać rzetelne i wyczerpujące przygotowanie do przyjęcia wiary oraz sposoby sukcesywnego wprowadzania w życie wspólnoty kościelnej. Zadanie to można nazwać zapewnianiem przez parafię stałych sposobów wtajemniczenia w życie chrześcijańskie.

Tymczasem mentalność katolików oraz praktyczna realizacja życia kościelnego, także rytuały związane z sakramentami inicjacji chrześcijańskiej, nabrały w Polsce wręcz znaczenia ogólnospołecznego, zazwyczaj powierzchownego. Można mówić o kulturowym i obrzędowym wymiarze przeżywania chrztu czy przyjęcia po raz pierwszy Komunii św. przez dzieci. Obiegowe opinie akcentują zewnętrzny wymiar tych sakramentów: mówi się o chrzcinach – „jadę na chrzciny” – a nie o sakramencie chrztu, albo o przyjęciu komunijnym (komunijne stroje, prezenty, przyjęcie). Nie negując samej wartości społecznego przeżywania wspomnianych sakramentów rodzi się pytanie o autentyczność oraz skuteczność inicjacji chrześcijańskiej realizowanej we współczesnych parafiach w Polsce.

² Dokumenty Synodu Plenarnego odnoszą się do parafii 18 razy. Zob. *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*. Poznań 2001 s. 13, 19, 20, 22, 23, 24, 26, 35, 43, 47, 59, 110, 116, 122, 138, 149, 152, 153.

Z nauczania Synodu Plenarnego wynika, że zadanie inicjacji chrześcijańskiej jest przerzucane na rodzinę oraz różne grupy religijne, czy środowiska. Rodzi to jednak niebezpieczeństwo częściowego tylko wtajemniczenia. Zarówno bowiem rodziny, jak i środowiska religijne są obciążone brakami formacyjnymi, dlatego nie są w stanie dokonać poprawnego wprowadzenia młodego pokolenia w autentyczne życie religijne. Dorośli katolicy niosą na sobie znamię wieloletniego utrudniania życia religijnego ze strony totalitarnego systemu polityczno-społecznego. Synod Plenarny stwierdza: „Często religijna edukacja kończyła się w drugiej klasie szkoły podstawowej, wraz z przystąpieniem do Pierwszej Komunii Świętej, a kursy przed przyjęciem innych sakramentów nie były w należyty sposób uzupełnić wiedzy. Obecnie coraz bardziej widoczne są skutki takiej sytuacji. Poziom wiedzy religijnej wielu dorosłych katolików jest niezadowolający. Dysproporcja pomiędzy poziomem wiedzy ogólnej a poziomem wiedzy religijnej, rodzi poważne konflikty w ich życiu. Ignorancja prowadzi niekiedy do mylenia religijności z zabobonem”³.

Również poszczególne wspólnoty kościelne, grupy religijne, ruchy i stowarzyszenia, nie są w stanie zapewnić pełnego wtajemniczenia chrześcijanina. Według Synodu Plenarnego „brak integralności jest częstym mankamentem formacji udzielanej w różnych środowiskach. Niekiedy zbyt mało uwagi przywiązuje się do tego, że formacja duchowa winna łączyć się z dostosowaną do poziomu wiedzy wiernych formacją doktrynalną. Czasem akcentuje się potrzebę otwartości na dary i charyzmaty Boże, zapominając, że łaska buduje na naturze (...). W niektórych środowiskach zdarza się także, że nadmiernie bywa podkreślany tylko jeden aspekt życia duchowego, a zbyt mało troski poświęca się na ukazanie pełnego bogactwa Kościoła”⁴.

³ *Tamże*. s. 152.

⁴ *Tamże*. s. 154.

Logiczną konsekwencją braku środowisk wprowadzających człowieka – dzieci, młodzieży, czy dorosłych – w rozumienie chrześcijaństwa, życie religijne i kościelne, jest pogłębianie się rozdzwieniu między zewnętrzną, formalną przynależnością do Kościoła, a sposobem myślenia, wartościowania i życiem codziennym. Sytuacja oddzielenia wiary i życia codziennego pogłębia się wraz z kontynuowaniem dotychczasowego stylu działań duszpasterskich.

Sytuację powyższą można opisać w następujący sposób: Ślub kościelny zawierają osoby nie do końca rozumiejące istotę chrześcijaństwa, czy religijny sens sakramentu małżeństwa. Częstym motywem dominującym w podejmowaniu decyzji o zawieraniu małżeństwa w kościele jest argument tradycji, zwyczaju i naśladownictwa. „Tak się robi. Wypada pobrać się w kościele, przy ołtarzu. Tak robią wszyscy”. Prośba o chrzest dziecka narodzonego w takim związku nie wypływa z autentycznych motywów religijno-kościelnych. Decyduje siła zwyczaju, tradycji, „bo tak trzeba”. Choć rodzice zobowiązują się wychować dziecko w wierze, już od początku wiadomo, że: 1. Nie mają świadomości, do czego się zobowiązują; 2. Nie są w stanie wychować religijnie dziecka, bo sami nie prowadzą życia zgodnego z wymaganiami Ewangelii i Kościoła. Dziecko przejmie selektywny sposób realizacji religijności, na wzór środowiska rodzinnego, a chrześcijaństwo tam realizowane jest raczej połowiczne i karykaturalne, z dużą domieszką sceptycyzmu wobec instytucji kościelnych. Gdy zbliża się wiek Pierwszej Komunii Świętej, w rodzinie na nowo budzi się chęć zadośćuczynienia bardziej zwyczajowi i rozrośniętemu rytuałowi majowych „imprez” komunijnych, niż decyzja za wprowadzaniem dziecka w życie religijno-kościelne. Już sama uroczystość traci dominacją zewnętrznego rytuału, a po tzw. białym tygodniu, gdy dzieci w komplecie prezentują swoje ładne stroje, znikają z aktywnego życia parafii zarówno dzieci, jak i ich rodzice. Czasem odnajdują się w podobnej grupie na świętowanie tzw. Rocznic, ale w większości poprzez kolejne lata, aż do czasu przygotowań do przyjęcia

bierzmowania, nie można mówić ani o pogłębianiu, ani o kontynuacji życia modlitewno-religijnego na wyznaczonym poziomie wtajemniczenia. Podobny przebieg ma przygotowanie do bierzmowania, chociaż akcentuje się na tym etapie zdobycie tzw. dojrzałości chrześcijańskiej przez kandydatów. Mobilizacja i elementy presji wychowawczej nie napotykają jednak u większości kandydatów na świadome i zaangażowane decyzje. Funkcjonuje raczej obiegowe „warto przyjąć bierzmowanie, bo przyda się do ślubu”. I tak koło się zamyka. Sakramenty tzw. inicjacji chrześcijańskiej w praktyce Kościoła w Polsce zamiast wprowadzać i wtajemniczać w chrześcijaństwo, stają się okazją spełniania powierzchownego i pełnego hipokryzji rytuału pseudokatolickiego. Sytuacja taka trwa już od wielu lat, a wszelkie próby uzdrowienia jej ze strony osób odpowiedzialnych przynoszą niewielkie zmiany.

2. Rutyna życia parafialnego – a potrzeba autentycznej inicjacji.

Choć duży procent Polaków deklaruje przynależność do Kościoła katolickiego, nie idzie to w parze z realizacją zasad wyznawanej wiary w życiu codziennym. Deklaracje i opowiadanie się za Kościołem jest w takiej sytuacji jedynie formalnym i doraźnym gestem swego rodzaju społecznej „mody”, niż przyznaniem się do wyboru Chrystusa i Jego Ewangelii oraz Jego Kościoła. Można czasem zauważyć tendencje równoczesnej akceptacji chrześcijaństwa i odrzucania potrzeby pośrednictwa Kościoła. Jest to kolejnym znakiem braku poprawnej socjalizacji religijnej, braku inicjacji chrześcijańskiej i kościelnej⁵. Jak wobec powyższego tłumaczyć słabą skuteczność duszpasterstwa realizowanego w polskich parafiach?

⁵ Zob. E. JARMOCH. *Globalne postawy Polaków wobec religii*. W: *Religijność Polaków 1991-1998*. Red. W. Zdaniewicz. Warszawa 2001 s. 17 n.

Katolicyzm realizowany w polskich warunkach przyjęło się określać religią panującą, wręcz mówi się o tożsamości Polaka – katolika. Powszechny system duszpasterstwa parafialnego wydaje się potwierdzać tę regułę. W każdym miejscu, każdy obywatel podlega wpływowi duszpasterstwa parafialnego, tylko nieliczne osoby nie życzą sobie kontaktu z parafią. Choć wiele osób w sposób zdecydowany odrzuca niektóre działania proponowane przez parafię, to jednak większość Polaków w jakimś momencie życia, z okazji ślubu, chrztu, czy pogrzebu odwołuje się do swoich związków z parafią i Kościołem. W praktyce funkcjonowanie parafii sprowadza się raczej do zapewniania zewnętrznej posługi wiernym, którzy nie utożsamiają się z lokalną wspólnotą kościelną, z parafią, ale w dużym procencie przyjmują postawy „użytkowników”⁶. Współczesna parafia wydaje się być organizacją religijną obejmującą mieszkających na jej terenie ludzi ochrzczonych, a jej aktywność skierowana jest głównie do osób praktykujących, a więc oczekujących pewnych posług, osób nie koniecznie wierzących, zewangelizowanych. Parafię rozumie się raczej jako przynależność terytorialną, spełnia ona funkcję pewnego rodzaju „stacji serwisowej”, „stacji usługowej”, „przychodni sakramentalnej”. W takiej parafii nie może dokonywać się autentyczne wprowadzanie w chrześcijaństwo, pogłębiona inicjacja chrześcijańska. Rutynowe mechanizmy duszpasterskie, mimo wysiłków duszpasterzy, nie są w stanie przełamać utwierdzonych stereotypów. W mentalności ogółu członków parafii nie funkcjonuje obraz parafii rozumianej jako „wspólnota braterska”, „rodzina Boża”, czy „dom wspólnoty braterskiej”⁷.

Powstaje zatem pytanie: Czy nie można dokonywać zmian natychmiast? Dla przykładu: Kiedy zgłoszą się rodzice z prośbą o chrzest dziecka, czy znając ich powierzchowne związki

⁶ Kategorię tę wprowadził E. Pin rozróżniając intensywność związków katolików z parafią; wyróżnił parafian bojowników, sympatyków oraz użytkowników. Zob. E. PIN. *La paroisse catholique. Les formes variables d'un système social*. Rome 1968 s. 27.

⁷ Por. L. BRESSAN. *Iniziazione cristiana e parrocchia. Suggestimenti per ripensare una prassi pastorale*. Milano 2002 s. 7.

z Bogiem i Kościołem nie można zaproponować im dłuższej formy przygotowania, rodzaj katechumenatu, kilka dłuższych spotkań formacyjnych? Otóż nie! Duszpasterz podejmujący tego typu działania uznany natychmiast zostaje za osobę stawiającą przeszkody, robiącą problemy: bo w parafii sąsiedniej jest tylko jedna nauka przed chrztem, więc dlaczego w tym przypadku jakieś obostrzenia? Próby rozmów, tłumaczenie i perswazja kończą się zazwyczaj konfliktem jeszcze bardziej pogłębiającym dystans owych petentów do instytucji kościelnej. Brakuje powszechnej świadomości tego, czym jest wiara, czym jest życie chrześcijańskie, jakie konsekwencje wiążą się z przyjęciem sakramentów. Można mówić o powierzchownym rytualizmie uznawanym przez ogół polskich katolików i inercji systemu duszpasterskiego w diecezjach i parafiach, który w obecnym kształcie tylko nieznacznie może wpłynąć na zmianę opisanego stanu.

Świadomość wierzących zmieniają coraz powszechniej funkcjonujące żywe wspólnoty kościelne, te dobrze zintegrowane z Kościołem lokalnym, potrafiące powiązać strzeżenie własnej specyfiki z uniwersalnością duszpasterstwa parafialnego. Ich członkowie zazwyczaj dokonali świadomego wyboru Chrystusa. Proces formacji ich grupy zapewnia im żywą relację ze słowem Bożym, środowisko wzrostu duchowego i przemiany, głęboką i przekonującą szkołę modlitwy, sukcesywne zakorzenianie we wspólnocie Kościoła. To osoby uformowane w grupach, wraz z ludźmi ukształtowanymi religijnie we własnych, katolickich rodzinach, dają współczesnym parafiom autentycznego ducha ewangelicznego. Do tych osób odwołują się duszpasterze, ukazując model autentycznego katolika. Członkowie rodzin żyjących po katolicku oraz członkowie wspólnot kościelnych utrzymują żywotność chrześcijańską współczesnych parafii. I to ku tym osobom należy skierować uwagę, poszukując szerokiego podmiotu autentycznej inicjacji chrześcijańskiej w środowisku parafii.

3. Odnowa duszpasterstwa inicjacji chrześcijańskiej.

Należy się zastanowić najpierw nad redefinicją pojęcia „inicjacja chrześcijańska”, dopasowując zawartość pojęcia do współczesnych, wyżej opisanych warunków życia parafialnego. Pierwotnie inicjacją (wtajemniczeniem) określano sakralny proces dopuszczania kandydata, przez odpowiednie znaki i rytę, do udziału w obrzędach liturgicznych. W tradycji Kościoła inicjacja jest obrzędem chrystianizacji, która rozpoczyna się od wyznania wiary i polega na przyjęciu trzech sakramentów: chrztu, bierzmowania i Eucharystii. Dlatego nazywają się one sakramentami wtajemniczenia chrześcijańskiego. Do VI w. sakramenty inicjacji chrześcijańskiej przyjmowali głównie ludzie dorośli, którzy przygotowywali się do nich w zorganizowanych grupach w czasie trwającego 3 lata katechumenatu. Przygotowanie to obejmowało poznanie prawd wiary i zasad moralności chrześcijańskiej oraz liturgii Kościoła. W tym czasie katechumeni, dzięki pomocy miejscowej wspólnoty wierzących (dobry przykład, modlitwa) i pod wpływem słuchanej nauki (katecheza) oraz obrzędów liturgicznych (egzorcyzmy, skrutinia), mieli ćwiczyć się w stylu życia chrześcijańskiego, aby następnie przez sakramenty wtajemniczenia stać się chrześcijanami. Obowiązywała zasada, że najpierw trzeba się prawdziwie nawrócić i żyć po chrześcijańsku, aby następnie przyjąć chrzest⁸.

Choć we współczesnym duszpasterstwie założenia specjalnie się nie zmieniły, praktyka inicjacyjna realizowana jest w sposób uproszczony i można by rzec – powierzchowny, poczynając od okresu przygotowania, który trwał około 3 lata, a dziś w przypadku osób prowadzących styl życia zwany neopogańskim – nawet liczony godzinami.

⁸ KRAKOWIAK. *Życie sakramentalne chrześcijanina*. s. 440.

Pierwotne znaczenie inicjacji chrześcijańskiej powinno także współcześnie kształtować podstawowe cele sakramentalnego duszpasterstwa parafialnego. Aby te cele zrealizować niezbędne wydaje się być zwłaszcza przestawienie akcentu duszpasterstwa sakramentalnego z „obsługiwania parafian” na „skuteczne wtajemniczenie”. Przyjrzyjmy się w tym świetle kolejnym sakramentom, które wyznaczają zadania duszpasterstwu parafialnemu.

a) Chrzest. Aby zapewnić inicjację chrześcijańską małemu dziecku, należy mieć pewność, że doświadczyli jej rodzice proszący o chrzest, rodzina, rodzice chrzestni, i to oni będą w stanie kontynuować dzieło formacji chrześcijańskiej dziecka rozpoczęte podczas chrztu. Jeżeli zaś rodzice nie praktykują żywej wiary, jeśli zależy im raczej na jednorazowym akcie religijnym, na tradycyjnym, zewnętrznym rytuale, a zwłaszcza jeśli istnieje prawdopodobieństwo niewywiązania się z obietnic chrzcielnych, wówczas samym rodzicom należy zaproponować działania formacyjne. Należy zatem dokonać kolejno głębokiej analizy poszczególnych wymiarów życia naszych petentów i uzyskać:

- znajomość poziomu ich religijności i związku z Kościołem;
- dobrą diagnozę postawioną poszczególnym osobom i całej rodzinie (różny bowiem może być poziom religijności matki i ojca dziecka);
- uświadomienie zainteresowanym ich kondycji, przekonanie do naszych ocen, w świetle żywej relacji do słowa Bożego;
- wzbudzenie chęci zmiany na lepsze, aby chcieli oni dokonać zmiany myślenia i postaw (*metanoia*);
- wspólnie określić potrzebne działania mogące wprowadzić poszczególne osoby i całą rodzinę na właściwą drogę realizacji chrześcijaństwa (reewangelizacja);
- wspólnie zdecydować o sposobie i trybie reewangelizacji poszczególnych osób i rodziny (rodzaj ponowionego katechumenatu);

– jako zwieńczenie przeżyć celebrację „ponownego wyboru Chrystusa” przez rodziców i chrzestnych.

Dopiero teraz można podjąć decyzję związaną z chrztem dziecka.

b) Eucharystia. Pokuta. Bierzmowanie. Jak chrzest funkcjonuje w mentalności katolików jako swego rodzaju konieczny ryt wprowadzający dziecko w społeczną obecność, tak Eucharystia, pokuta i bierzmowanie wydają się być uznawane za etapy przyjmowania dzieci do społeczności dorosłych. Te etapy są już związane z zaangażowaniem samych dzieci, zwłaszcza poprzez katechizację i inne działania duszpasterskie, które pomagają im zdobyć instrumenty, pojęcia, rytury i symbole wprowadzające w głębię doświadczenia chrześcijaństwa i Kościoła.

Tymczasem katecheza w szkole mająca prowadzić do formowania ducha chrześcijańskiego dzieci i młodzieży nie spełnia swojego zadania⁹. Inicjacja zamiast być żywym i wszechstronnym wprowadzeniem w życie chrześcijańskie zamienia się w ubogie szkolenie obciążone wszystkimi mankamentami lekcji, klasy, nauczania. Podczas katechizacji dzieci i młodzież jak to w szkole zapisują się na katechezę, otrzymują podręcznik, klasę, rozkład godzin, nauczyciela; podobnie w sytuacjach problemowych, konfliktowych stawiani są przed autorytaryzmem, dyрекcją, w tym wypadku jest to proboszcz; jak w szkole są promowani bądź nie (zostają dopuszczeni do sakramentu bądź nie). Także katecheci i rodzice, choć dokładający wielu starań,

⁹ Dokumenty Synodu Plenarnego odwołują się do wskazań Dyrektorium ogólnego o katechizacji: „Katecheza szkolna ma za zadanie pomagać uczniom wierzącym w lepszym zrozumieniu i przeżywaniu orędzia chrześcijańskiego w relacji do problemów egzystencjalnych i moralnych istoty ludzkiej”. Jednak zacytowane wskazanie pozostaje w wymiarze życzeniowym w stosunku do praktyki lekcji religii w polskiej szkole – są one raczej głównie nauczaniem religii, a skutek katechetyczny, ewangelizujący jest niewielki. Zob. *II Synod Plenarny*. s. 51; por. KONGREGACJA DO SPRAW DUCHOWIEŃSTWA. *Dyrektorium ogólne o katechizacji*. nr 75.

nie są w stanie uciec przed narzucającym się stylem szkolnym: katecheci narzekają na małe zainteresowanie uczniem ze strony rodziców, rodzice czekają na końcowy efekt katechezy, może nim być przystąpienie do sakramentu, aby odebrać swoje dziecko po udanej operacji. W ten sposób aktualny sposób realizacji inicjacji chrześcijańskiej jawi się jako szkolna ścieżka nauczania pewnych treści i niektórych sposobów zachowań, zamiast być systematycznym wprowadzeniem w tajemnice życia chrześcijańskiego¹⁰.

Chociaż teoria katechezy domaga się od niej elementów inicjacyjnych (katecheza integralna, egzystencjalna, ewangelizująca, mistagogiczna), to jednak praktyczna jej realizacja tylko częściowo prowadzi do wyznaczonych celów. Jest to związane z wieloma zależnościami historycznymi, społecznymi i środowiskowymi zarówno ze strony społeczeństwa, jak i szkoły czy kręgów kościelnych. Z pewnością należy kontynuować odnowę katechezy szkolnej i dążyć do jej doskonalenia¹¹, ale można przewidywać, że nigdy nie spełni ona zadań inicjacyjnych. Niezbędne jest więc uzupełnienie katechezy szkolnej działalnością inicjacyjną parafii, co próbuje się realizować, ale w sposób mało konsekwentny. Jak już zostało wspomniane wcześniej, parafia raczej skupia się na obsłudze „klientów”, niż na autentycznym wprowadzaniu w życie chrześcijańskie. Dlatego niezbędne jest gruntowne przemyślenie duszpasterstwa związanego z przystępowaniem dzieci i młodzieży do sakramentów Eucharystii, pokuty i bierzmowania.

¹⁰ J. KOSTORZ. *Perspektywy katechezy w nowym tysiącleciu chrześcijaństwa*. W: *Wychowanie religijne u progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*. Red. R. Chałupniak, J. Kostorz. Opole 2001 s. 219.

¹¹ Por. W. RZESZOWSKI. *Odnowa katechezy. W świetle ewangelizacyjnych zadań Kościoła nakreślonych w Encyklice Jana Pawła II Redemptoris missio*. Warszawa 2001 s. 176 nn.

c) W strategii przygotowania przedsakramentalnego należy uwzględnić następujące zagadnienia:

- planowanie (kilkuletnie, etapowe, zintegrowane);
- realizacja konkretnych celów cząstkowych;
- systematyczne spotkania indywidualne z dzieckiem i jego rodzicami;
- aktywna współpraca z grupami parafialnymi, wprowadzanie przez wypełnianie zadań (wprowadzanie przez praktykę życia parafialnego);
- katecheza w małych grupach;
- powiązanie liturgii, celebracji z aktywnością centrum parafialnego (oratorium, świetlica);
- włączenie świeckich animatorów, współpracowników i specjalistów;
- kontakt ze świeckimi środowiskami życia dzieci i młodzieży;
- uczenie samodzielnego decydowania zgodnie z wymaganiami wiary (żywe skrutynia);
- publiczne, na forum parafii, realizowanie podsumowań, etapów wtajemniczenia, celebracji;
- gotowe projekty kontynuacji (aby po przyjęciu sakramentu dzieci nie „znikały” z życia parafialnego)¹².

Zaproponowane elementy działalności duszpasterskiej domagają się zespołowego przygotowania zgodnie z lokalnymi potrzebami. Niezbędne jest jednak „przestawienie” parafii z „uśpionego” sposobu powtarzania rytuałów, na dynamiczny proces objęcia pogłębioną formacją każdego człowieka wchodzącego na kolejny stopień wtajemniczenia chrześcijańskiego, w tym wypadku każdego dziecka przystępującego do sakramentu inicjacji chrześcijańskiej.

¹² Interesującą inspiracją w pogłębianiu skuteczności inicjacji chrześcijańskiej są wskazania Episkopatu Włoch. Zob. *L'iniziazione cristiana. Documenti e orientamenti della conferenza episcopale italiana*. 1. Catecumenato degli adulti. 2. Catecumenato dei fanciulli e dei ragazzi. 3. Itinerari per il risveglio della fede cristiana. A cura dell'Ufficio Catechistico Nazionale. *Servizio Nazionale per il Catecumenato*. Turyn 2004; por. *La catechesi e il catechismo degli adulti. Orientamenti e proposte. Ufficio catechistico nazionale CEI*. Mediolan 1995 s. 40-42.

4. Kierunki odnowy funkcji parafii w realizacji inicjacji chrześcijańskiej¹³.

Zasygnalizowane kierunki zmian w procesie inicjacji chrześcijańskiej katolików w Polsce domagają się nowego podejścia ze strony parafii. Co więcej, także sama parafia powinna zdecydowanie przekształcić się w wymiarze strukturalno-funkcyjnym. Jak już wspomniano wcześniej, inicjacja chrześcijańska dotyczy głównie dzieci, ale także rodziców proszących o chrzest małego dziecka. To w parafii prezentuje się osoba chcąca otrzymać posługę sakramentalną i właśnie parafia powinna zapewnić takie działania, które osobie przyjmującej sakrament pozwolą nie tylko zrozumieć samą jego istotę, ale wskażą sposoby i środki systematycznej realizacji ścieżki inicjacyjnej wyznaczonej przez sakrament.

Konieczne przemiany parafii powinny zapewnić realizację trzech komplementarnych procesów duszpasterskich wynikających z istoty inicjacji:

- a) Doprowadzenie – „do” – w nim zawiera się wymiar rytualno-celebracyjny, łac. *introduco, duxi, ductum*;
- b) Transmisja, czyli przenoszenie, wyjaśnienie – „jak” – z wymiarem logiczno-refleksyjnym, łac. *transmitto, misi, missum*;
- c) Wychowanie, stawanie się – „kim” – wymiar pedagogiczny, edukacyjny, łac. *educatio, -tionis*.

Te trzy wymiary parafialnej działalności duszpasterskiej wzajemnie siebie warunkują, są konieczne na każdym etapie pro-

¹³ Odwołania się do funkcji parafii nie należy mylić z tzw. podstawowymi funkcjami Kościoła. Ujmując Kościół w aspekcie jego życia i działania pastoralisci opisują go za pomocą pojęcia „funkcja”. Pod tym pojęciem rozumieć należy zakres czynności, form działania i zadań, jakie poszczególni członkowie Kościoła powinni wykonać w celu autorealizacji Kościoła w świecie. W ten sposób mówi się o trzech podstawowych funkcjach Kościoła: nauczycielskiej, liturgicznej i diakonijnej (*martyryia, leiturgia, diakonia*). Zob. W. PRZYGODA. *Funkcje urzeczywistniania się Kościoła*. „Roczniki Teologiczne” 46:1999 z. 6 s. 176 nn.

cesu inicjacji chrześcijańskiej i przenikają szeroko rozumiane funkcjonowanie parafii¹⁴. Omówmy kolejno przemiany parafii z nich wynikające:

Ada) *Introductio*. Wymiar „wprowadzania” powinien charakteryzować wszelkie działania składające się na formację dzieci proszących o przyjęcie sakramentów Eucharystii czy bierzmowania (w sposób analogiczny może on dotyczyć rodziców proszących o chrzest dziecka). Nie jest możliwe dopuszczenie kogoś do przyjęcia tych sakramentów poza tą wewnętrzną drogą wtajemniczenia, wprowadzającą w żywe doświadczenie wiary, w aktywne doświadczenie chrześcijaństwa, głębokie doświadczenie Kościoła. Prowadzenie, czy jak niektórzy mówią wprowadzenie, jest zawarte w pierwotnym znaczeniu pojęcia inicjacji chrześcijańskiej, gdzie jest mowa o *introductio – initiatio* niemal w sposób zamienny. Same sakramenty miały sens wtajemniczający, wprowadzający, domagały się zaangażowania, przygotowania do jego celebracji, zawierały charakter *mistagogiczny*, który towarzyszył całemu procesowi przygotowawczemu. W ten sposób przyjmowanie sakramentu samo w sobie było inicjacją, pozwalało pojedynczej osobie doświadczyć czym jest wiara, poznać jej zawartość, wychowywało do życia i działania w duchu chrześcijańskim. Wymiar wprowadzający był częścią składową pierwotnego procesu przyjmowania sakramentu, dostrzegało się w nim dynamikę, związek z życiem potwierdzony znakami i celebracją. Inicjacja chrześcijańska dokonywała się przez przyjmowanie sakramentu, a z drugiej strony także jego przyjęcie domagało się konsekwentnego życia chrześcijańskiego¹⁵.

Odkrycie pierwotnego znaczenia inicjacyjnego procesu przyjęcia sakramentu chrztu, Eucharystii czy bierzmowania w dzisiejszym duszpasterstwie parafialnym jest równie ważne, jak poszukiwanie nowych działań zapewniających wtajemniczenie

¹⁴ Por. BRESSAN. *Iniziazione cristiana*. s. 52 nn.

¹⁵ Por. B. NADOLSKI. *Liturgika*. T. 1. *Liturgika fundamentalna*. Poznań 1989 s. 122 n.

chrześcijańskie osobom przyjmującym ten sakrament. W praktyce konieczne jest przeniesienie działań związanych z wtajemniczeniem-wprowadzeniem kandydata z ukrytego, indywidualnego poziomu „instruktażowego” na wspólnotową płaszczyznę przygotowania i przeżywania celebracji sakramentu. Zarówno bowiem przygotowanie w formie katechezy, czy rozmów i spotkań we współczesnych parafiach, prowadzone jest w sztucznych, „sterylnych” warunkach grona specjalistów. W przygotowanie zaangażowani są kapłani, katecheci, pracownicy poradnictwa realizujący program w sztucznych strukturach zebrań, spotkań, kursów, wygłaszanych nauk, w formie prób, egzaminów, itd. Pominięta jest rola żywej wspólnoty wierzących, aspekt doświadczenia życia chrześcijańskiego, kandydatowi nie ukazuje się realiów życia wspólnoty parafialnej, nie wprowadza się go w konkretne formy działania. Dlatego formacja, katecheza i przygotowanie przedsakramentalne winno nabrać wymiaru wspólnotowego i publicznego. Wydaje się być konieczne „zaangażowanie” wspólnoty kandydatem, gdyż wspólnota rośnie dzięki wierze poszczególnych chrześcijan, ale również pojedynca osoba może karmić się wiarą całej wspólnoty.

Parafia powinna posiadać potencjał duchowy będący w stanie udzielać wewnętrznej siły kandydatowi do chrztu. Czy parafia jest jednak miejscem tworzenia wspólnoty z Bogiem i wspólnoty z ludźmi¹⁶? Czy można pokazać kandydatowi współczesną parafię i powiedzieć: „to jest Kościół, właśnie to konkretne środowisko, te relacje międzyludzkie, te zadania, taki stan ducha, takie wartości – to jest praktyczna realizacja Ewangelii, w taki sposób powinienes ją realizować także ty”? Można mieć obawy, czy współczesne parafie są autentycznymi środowiskami wiary i realizacji Ewangelii. Dlatego aspekt wprowadzający inicjację chrześcijańską domaga się również zmian wewnątrz parafii, zarówno w jej wymiarze funkcjonalnym, jak i strukturalnym.

¹⁶ *II Polski Synod Plenarny*. s. 22.

Ad b) *Transmissio*. Pojęcie *transmissio* – przekaz, wyjaśnianie, przenoszenie – dotyczy zawartości treściowej inicjacji chrześcijańskiej. Określa proces przekazu istoty całej instytucji, na którą składa się kultura, wiara, religia, społeczność, wszystko to, co daną instytucję tworzy. Przekaz ten dotyczy więc nie tylko idei, treści i symboli, ale także całej zawartości praktycznej, zjawiskowej Kościoła. Nie można zatrzymać się jedynie na przekazie wiadomości, rodzaju kodu intelektualnego, nawet wartości i zachowań etycznych. Konieczne jest także przeniesienie sposobu współodczuwania ze społecznością wierzących, z formami żywej tkanki Kościoła, ze strukturami oraz nawiązanie relacji ewangelicznych, które charakteryzują specyfikę środowiska kościelnego. Dużą rolę odgrywa w tym procesie tzw. pamięć chrześcijańska. Osoby przyjmujące sakrament, w większości dzieci i młodzież, dzięki tego rodzaju transmisji mają możliwość odczytać własną tożsamość poprzez odnalezienie własnego miejsca w historii, w odniesieniu do świata, do wydarzenia Jezusa Chrystusa i konsekwencje tych faktów w życiu wspólnoty chrześcijańskiej. Proces transmisji ma naturę teologiczną, a jeszcze bardziej eklezjologiczną, rodzącą lud chrześcijański. Kandydat w sposób systematyczny zdobywa prawo obywatelstwa w społeczności wierzących. Jako nowo przybyły rozpoznaje swoje miejsce we własnym domu, uczy się jak być częścią wielkiej rodziny wierzących, jak wzrastać i dojrzewać w wierze. Nie chodzi tylko o przyswojenie obyczajów kościelnych wyrażających się w formułach prawdy (dogmatach), o przyjęcie ich w sposób racjonalny (nauczenie się), ale o przejęcie i przyswojenie żywej tradycji kościelnej. Dzięki temu kandydat potrafi uzyskać rodzaj gotowego zapisu pamięci kościelnej i osobistej jednocześnie. Potrafi ją zastosować do własnego myślenia, języka i konstrukcji reguł postępowania, staje się żywą komórką wzrastającego, zdrowego organizmu Kościoła.

Powyższe wymagania mają dużą dozę intensywności i dynamiki, a ich realizacja domaga się specjalnych działań. Niezbędne są ścieżki wychowawcze stopniowo wprowadzające kandydata

w istotę Kościoła, dające możliwość stałego oczyszczania i tłumaczenia (reinterpretacji) znaków, symboli i zachowań chrześcijańskich i kościelnych. Tego typu przekazu nie jest w stanie zapewnić instrumentarium aktualnie prowadzonej katechezy, z pewnością także celebracje liturgiczne i modlitwy środowisk parafialnych. Niezbędne są bogatsze narzędzia treściowe i strukturalne, specyficzny warsztat inicjacji chrześcijańskiej. Krytyczna ocena skuteczności współczesnej katechezy wydaje się potwierdzać zaprezentowany pogląd, a parafia w obecnych warunkach mało efektywnie kompensuje braki inicjacji chrześcijańskiej w ramach procesu katechizacji.

Ad c) *Educatio*. Inicjacja chrześcijańska jawi się jako proces edukacyjny, pewien rodzaj pedagogii wchodzenia w chrześcijaństwo, zakładającej sukcesywną formację i utwierdzenie w strukturach, dających człowiekowi poczucie tożsamości chrześcijańskiej. Edukacyjny aspekt inicjacji zakłada wychowanie do zrozumienia, akceptacji i pełnego przyjęcia wartości chrześcijańskich, elementów zachowań chrześcijańskich kształtujących całe późniejsze życie kandydata, ale także rozwój wartości ogólnoludzkich¹⁷. Właśnie powiązanie tego, co ludzkie z nowością chrześcijaństwa zakłada przyjęcie tzw. pamięci chrześcijańskiej, całej historii zbawienia, w którą wpisuje się kandydat własną decyzją przyjęcia chrztu. Wspomniane cele inicjacji wyznaczają konkretne zadania dla parafii oraz jej duszpasterstwa związane z odpowiednią organizacją procesu inicjacyjnego, zarówno dla dzieci, jak i ich rodziców. Pojawia się potrzeba zastosowania odpowiednich środków, właściwego języka i metod komunikowania. Tymi zagadnieniami zajmuje się pedagogika religijna oraz pedagogika pastoralna, które w toku poszukiwań wydają się wskazywać na trzy aspekty edukacyjnego wymiaru odnowionej inicjacji chrześcijańskiej w praktyce Kościoła w Polsce. Są nimi:

¹⁷ Por. J. GAJDA, *Istota wychowania religijnego*. W: *Wychowanie religijne u progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*. Red. R. Chałupniak, J. Kistorz. Opole 2001 s. 136 n.

wiek osób podejmujących inicjację, związek treści (materii) inicjacji z uniwersalną rzeczywistością życia oraz „wyposażający” i usamodzielniający aspekt inicjacji.

Z definicji inicjacji chrześcijańskiej wynika, że rozpoczyna ona proces osiągania dojrzałości w wierze. Czasem więc przyjmowany jest pogląd sugerujący możliwość rozpoczęcia procesu inicjacji tylko w przypadku osób dorosłych. Przyjmując jednak społeczny faktor socjalizacji religijnej oraz rolę rodziny, wspólnoty wierzących i środowiska, można mówić o przekazywaniu wiary młodemu pokoleniu w procesie stopniowej i systematycznej inicjacji. Ten pogląd prowadzi zachodnie chrześcijaństwo do przyjęcia zwyczaju chrztu niemowląt, a współczesną parafię obliuguje do rozwijania mechanizmów współodpowiedzialności i współpracy. Każdy więc wiek człowieka nadaje się do rozpoczęcia inicjacji chrześcijańskiej, jednak domaga się uwzględnienia uwarunkowań związanych z limitami osobistymi kandydata oraz specyfiką jego relacji ze społecznością Kościoła oraz środowiskiem życia.

Inicjacja chrześcijańska powinna prowadzić do pozyskania przez kandydata uniwersalnego sposobu rozumienia życia, człowieka i całego ludzkiego losu. Powinna zagwarantować osiągnięcie wszechstronnej dojrzałości osobowej, która uznana może zostać za taką w każdej innej kulturze i środowisku społecznym. Chrześcijanin na drodze inicjacyjnej zdobywa swego rodzaju „oblicze chrześcijańskie” wyrażające się autentycznym wizerunkiem religijnym: wychowaniem do wartości, bezinteresownością, duchem współpracy, nastawieniami przyszłościowymi, otwartością na drugich oraz „innych”, determinacją w realizowaniu własnej tradycji religijnej w jakimkolwiek środowisku i jakiegokolwiek kulturze. Charakter uniwersalny inicjacji chrześcijańskiej wyrażać się może po pierwsze w tym, że spotkanie kandydata z Jezusem Chrystusem i Jego programem jest tak osobiste, głębokie i autentyczne, że żadna zmiana środowiska życia, nawet na zupełnie laickie lub obojętne, nie będzie w stanie „zdusić” uzyskanego ognia i zapału wiary. Po drugie, wprowadzenie w

realizację wiary musi zawierać płaszczyznę widzialną i publiczną, do której chrześcijaństwo posiada uprawnienie. Prawdziwa, solidna edukacja chrześcijańska procesu inicjacji, prowadzi do uformowania w danej osobie człowieczeństwa integralnego oraz integrującego, wyposaża kandydata w umiejętność konfrontacji, dialogu i zakorzeniania się we własne środowisko społeczne.

Wymiar edukacyjny inicjacji chrześcijańskiej dzieci i młodzieży powinien wyposażać ich w warsztat, w oparciu o który będą oni mogli rozwijać dialog z Bogiem w Jezusie Chrystusie, przez pośrednictwo Kościoła. Pojawiające się głosy krytyki dotychczasowych form inicjacji podkreślają brak realizacji poznanych i podjętych zobowiązań wynikających z przyjęcia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Stosowane są oceny ilościowe dotyczące uczestnictwa w praktykach, wypełniania powinności liturgicznych, uczestnictwa w niedzielnej Mszy św. itp. Tymczasem, chodzi raczej o usamodzielnienie młodego człowieka oraz ukierunkowanie go na drodze rozwoju chrześcijańskiego w oparciu o „język” i „gramatykę” religijną tak, aby był on w stanie z przekonaniem, w odpowiedniej dla siebie chwili, podjąć dialog z Bogiem. Powinien on zdobyć sprawność operowania dostarczonym instrumentarium: poznać i rozpoznać święte miejsca i okresy, zdobyć formuły językowe dla odnalezienia się w nich, poznać gramatykę rytów liturgicznych i modlitwy, uaktywnić instrumenty zachowań etycznych: zaakceptować ścieżki wartościowania czynów opierające się na fundamentalnych zasadach chrześcijaństwa, przyjąć podstawowe reguły zachowań chrześcijańskich wobec innych osób, w odniesieniu do czasu, do przeszłości, do społeczeństwa, do autorytetu¹⁸. Zamiast więc oceniać skuteczność inicjacji chrześcijańskiej po skończonym przygotowaniu do bierzmowania poprzez uczestniczenie we Mszy św. niedzielnej, lepiej pytać, czy to przygotowanie dało im

¹⁸ Por. R. CHALUPNIAK. *Wychowanie religijne czy wychowanie chrześcijańskie*. W: *Wychowanie religijne u progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*. Red. R. Chałupniak, J. Kostorz. Opole 2001 s. 232 n.

osobiste instrumenty, które raz przyjęte jako własne i skuteczne, pozwalają im używać poprawnego „języka” religijnego i chrześcijańskiego, uzdalniającego do usłyszenia głosu Boga za pośrednictwem innych głosów wspólnoty Kościoła. Dzieło inicjacji chrześcijańskiej młodych jest podobne do „szkoły językowej”, w której uczy się chrześcijańskiego języka religijnego, dając możliwość nawiązania dialogu z Bogiem, z drugim człowiekiem i ze światem.

5. Potrzeba odnowy strukturalnej parafii dla efektywnej realizacji inicjacji chrześcijańskiej.

Oczekiwania wobec parafii w odniesieniu do skutecznej inicjacji chrześcijańskiej wskazują na potrzebę odnowy jej struktur. Nie można mówić o wyizolowanych działaniach wewnątrz jej struktur czy metod działania, ale o przemyśleniu dróg komunikowania treści chrześcijańskich w powiązaniu z całym kontekstem funkcjonowania parafii. Zmieniająca się rzeczywistość społeczno-kulturowa domaga się nowych sposobów tłumaczenia (przekładu) orędzia chrześcijańskiego młodemu pokoleniu oraz nowego sposobu, nowego języka komunikacji w procesie inicjacji chrześcijańskiej, a co za tym idzie instrumentów realizujących ten przekaz. Parafialne środowiska duszpasterskie muszą stosować język zrozumiały dla współczesnego człowieka, zwłaszcza dla młodzieży, która najgłębiej doświadcza kryzysu pojęć i niezrozumienia tradycyjnych systemów znaczenia i systemów wartości. Dzisiejsza kultura młodzieżowa, którą dzieci i młodzież chłoną w szkole, w relacjach koleżeńskich, w środkach przekazu społecznego, którą przejmują przez słuchanie, czytanie i patrzenie, domaga się nowego instrumentarium transmisji depozytu wiary chrześcijańskiej. Pewnego rodzaju powszechny kryzys przekazu kultury dotyka wszystkie instytucje promujące wartości. Wiele z nich ulega oczekiwaniom i gustom „nowego” człowieka, posługa Kościoła domaga się zaś wierności ewangelicznym wartościom.

Mogą jednak zmieniać się „kanały” przekazu, „nośniki informacji” oraz język przekazu. Kościół obecny w codziennym życiu człowieka, parafia, muszą dokonać rewizji procesów przekazu i proponować sposoby nowego ujęcia tradycyjnych prawd, aby w zmieniającym się świecie mogły być wierne pierwotnemu doświadczeniu chrześcijaństwa. Niezbędne jest przekształcenie parafii uwzględniające różne płaszczyzny życia kościelnego, co w znacznym stopniu ułatwi również skuteczność inicjacji chrześcijańskiej osób objętych duszpasterstwem parafialnym. W poszukiwaniach teoretyków i praktyków odnowy współczesnych parafii zwraca się uwagę na następujące zagadnienia:

- a) rola programów i planowania;
- b) strategia dla każdego sakramentu inicjacji;
- c) wspólnotowe działania, rola laikatu, ekspertów i współpracowników;
- d) grupy parafialne, ruchy i wspólnoty międzyparafialne w przygotowaniu „do” i w kontynuacji „po” przyjęciu sakramentów inicjacji chrześcijańskiej;
- e) otwartość parafii, brak zasklepienia się w jej obrębie (rola agend kurialnych);
- f) dowartościowanie dekanatu, rejonu;
- g) rola katechizacji szkolnej. Warto zatrzymać się na tym zagadnieniu trochę dłużej, gdyż często opracowywane jest ono przez katechetów, rzadziej przez pastoralistów. Dużych zmian domaga się organizacja procesu inicjacji chrześcijańskiej, której realizacja w zasadniczej części powierzona jest katechizacji szkolnej i parafialnej. Zasady odnowy katechetycznej powinny uwzględniać nie tylko doskonalenie własnego instrumentarium: kierunków nauczania, procesów przekazu, tekstów, materiału dydaktycznego, przygotowanych specjalistów, ale konieczne jest dziś przewartościowanie stylu katechizowania. Chodzi o model katechezy dostosowany do współczesnej kultury i aktualnego stylu życia chrześcijan, tak aby znaczące miejsce znalazło się w niej

dla działań inicjacyjnych. Ów model można wyznaczyć proponując syntetyczną listę priorytetów, koniecznych kroków w odnowie modelu katechezy tradycyjnej:

- od katechezy doktrynalnej, która stawia w centrum przekaz formuł językowych do katechezy doświadczenia egzystencjalnego, która jest w stanie ukazać oraz pomaga osiągnąć chrześcijaństwo „od środka”, żywe i praktyczne;
- od katechezy nauczającej, sztywno wychodzącej z tekstów i zapisów dogmatycznych, do katechezy wprowadzającej w odczuwanie tego, czym jest chrześcijaństwo;
- od katechezy nakazowej, szkolnej i zbudowanej na osi nauczyciel – uczeń, do katechezy pozwalającej nawiązać komunikację, opartej na dialogu, wzajemnych relacjach w grupie, dającej możliwość wykorzystania bogactwa zawartości wychowawczej chrześcijaństwa;
- od katechezy indywidualnej, prywatnej, opartej na relacji pojedynczych osób z katechistą, do katechezy wspólnotowej, dającej odczuć nie tylko wspólnotę nauczania, ale także wspólnotę życia chrześcijańskiego;
- od katechezy skupionej na konkretnym wymaganiu wiary, do katechezy skoncentrowanej na żywym uczniu, na osobie wprowadzanej w odczuwanie chrześcijaństwa¹⁹.

To tylko niektóre kierunki zmian konieczne w ożywieniu katechezy dzieci i młodzieży. Podejmowane próby odnowy katechetycznej uwzględniają niektóre elementy ze wskazanych propozycji, ale nie dokonano kompletnego przeorientowania katechezy w praktyce, przez co ciągle w duszpasterstwie odczuwane jest obciążenie tradycyjnej i schematycznej katechezy tradycyjnej. Degradacja stylu katechizowania spowodowana nauczaniem religii w szkołach, nie tylko nie zapewnia

¹⁹ POF. R. PAGANELLI. *Ma la catechesi si è rinnovata*. „Settimana” 22.10.2000 s. 5; C. BISSOLI. *Quale catechesi per gli anni 2000?* „Settimana” 21.01.2001 s. 8 n.

inicjacji chrześcijańskiej, ale trudno je nawet nazwać katechizacją. Choć jest wiele pozytywnych doświadczeń związanych z nauczaniem religii w szkole, to jednak większość relacji kapłanów i katechetów świadczy o dużym zeświecczeniu tego dzieła, o powszechnym jej lekceważeniu ze strony zwłaszcza młodzieży, zarówno gimnazjalnej, jak i starszej (bo lekceważą wiarę i Kościół ich rodzice), o braku porozumienia z uczniami na płaszczyźnie wiary, o braku dyscypliny i możliwości egzekwowania czegokolwiek itd. Niezbędne jest oprócz nauczania religii w szkołach organizowanie systematycznej katechezy w grupach przyparafialnych²⁰. W obecnej sytuacji istnieje niebezpieczeństwo, że nazywamy katechezą proces, który wcale nią nie jest. Ciągłe wyczekuje się na nowy model katechezy, nowy schemat transmisji wiary chrześcijańskiej, jednak to poważne dzieło odnowy domaga się dużego spokoju i metody małych kroków w przemianach na różnych poziomach życia kościelnego, zwłaszcza zmianach mentalności. Powszechne odczucie konieczności zmian i jednoczesny niedowład w przekazywaniu wiary, najgłębiej odbija się na jakości parafialnego życia duszpasterskiego, gdzie powtarza się tradycyjne schematy duszpasterskie, a w tym samym czasie z niepokojem dostrzega się nieefektywność, wręcz skostnienie podejmowanych działań. Życie parafii nie zapewnia inicjacji chrześcijańskiej, a powinno to robić, bo parafia jako jedno z nielicznych środowisk duszpasterskich w Polsce ma takie możliwości.

²⁰ Coraz częściej o potrzebie katechezy parafialnej, prowadzonej obok nauczania religii w szkołach, mówią jednym głosem zarówno specjaliści, jak i pasterze Kościoła, np. bp K. Nycz rozpoczynający pracę w diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej: „Kluczem do przyszłości Kościoła w Polsce jest katecheza w parafii, a więc nauczanie komplementarne i dopełniające katechezę szkolną. Ogromnym sukcesem jest to, że udało się nam powrócić do szkoły z nauczaniem religii. Jednak nie możemy na tym poprzestać, bo bez katechezy w diecezji młodzi ludzie zaczną odchodzić od Kościoła”. Zob. Bp Kazimierz Nycz biskupem koszalińsko-kołobrzeskim (w rozmowie z B. Łozińskim – KAI). „Niedziela” 47:2004 nr 25 s. 6.

LA PARROCCHIA E IL PROCESSO DI INIZIONE CRISTIANA

5 ANNI DOPO IL SECONDO SINODO PLENARIO
DELLA CHIESA IN POLONIA

R i a s s u n t o

La trasmissione della fede nel mondo contemporaneo, sembra essere un tema scottante nel contesto della Chiesa polacca, la quale, dopo i cambiamenti degli ultimi anni, cerca un nuovo modo di proporre la pastorale nella società moderna. Riprendere in mano il tema dell'iniziazione cristiana, rivederne i contenuti, gli obiettivi, gli strumenti e i metodi, sta diventando per la pastorale una necessità irrimandabile a tutti i livelli. La maggior parte dell'attuale preparazione al Battesimo, alla Cresima e alla Santa Eucaristia, sembra essere troppo formale e superficiale. I Sacramenti richiesti dalle persone poco legate con la Chiesa, le quali molto spesso hanno perso il vero senso della vita cristiana, valgono per loro di più come un rito tradizionale e culturale che non come una vera immersione nella vita nuova di Cristo e la sua Chiesa. Le parrocchie che svolgono l'attività pastorale, si fermano ad un livello burocratico e formale. Le celebrazioni e le Chiese sono frequentate da tanta gente, la quale però è solo di passaggio, distratta e stordita da tanti altri interessi della vita. Essa ci appare estranea, gente straniera in casa nostra. Bisogna cambiare completamente le abitudini pastorali e incominciare una vera introduzione, educazione e trasmissione della fede tramite itinerari immersi nella cristianità, vissuta nella parrocchia. Bisogna cambiare gli ambienti, gli strumenti e il linguaggio dell'iniziazione cristiana, in particolar modo ripensare l'insegnamento della religione ai fanciulli e ai ragazzi. Sarà utile passare da una pastorale dell'iniziazione cristiana pensata come un'istituzione da gestire, ad una pastorale come un'accurata gestione della relazione attraverso la quale una comunità cristiana introduce ed educa all'esperienza cristiana. Le parrocchie della Chiesa polacca devono realizzare i vari cambiamenti per poter condurre una vera trasmissione della fede nelle prossime generazioni.